Konkurencja w przetargach

Utworzono: środa, 25, wrzesień 2013 07:58 Redakcja - edroga.pl



Stworzenie specjalnego formularza ułatwiającego zgłoszenie podejrzenia naruszenia prawa, wydłużenie przedawnienia w sprawach zakazanych porozumień z roku do pięciu lat – to przykłady zmian, które ułatwią wykrywanie zmów przetargowych – uważają eksperci Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Wybór oferty przez instytucje państwowe i samorządowe w trybie przetargu powinno gwarantować racjonalne wydawanie środków publicznych. Czy tak rzeczywiście jest w Polsce? Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów postanowił przyjrzeć się systemowi zamówień publicznych i przedstawić propozycje zmian, które przyczynią się do efektywniejszego wydawania pieniędzy podatników. Swoje postulaty przedstawił w specjalnym raporcie na ten temat oraz podczas debaty pt. Konkurencja na rynku zamówień publicznych, która odbyła się 10 września br. Zapis debaty dostępny jest na stronie internetowej UOKiK. Do dyskusji zaproszeni zostali przedstawiciele instytucji odpowiedzialnych za prawidłowe funkcjonowanie systemu zamówień publicznych, reprezentanci przedsiębiorców oraz podmiotów udzielających zamówień. – Skuteczne wydatkowanie środków publicznych w dużej mierze zależy od zapewnienia konkurencyjnych warunków funkcjonowania uczestników tego systemu. Mechanizmy konkurencji umożliwiają bowiem nabycie określonych produktów lub usług po najlepszej cenie i w najwyższej jakości. Dlatego niezwykle istotne jest zapewnienie maksymalnej konkurencyjności procesu przetargowego oraz ochrona tego systemu przed występowaniem zmów – powiedziała podczas otwarcia spotkania prezes UOKiK Małgorzata Krasnodębska-Tomkiel.

Wykrywanie zmów przetargowych

Zdaniem Urzędu zwiększenie skuteczności wykrywania zmów przetargowych jest

Phoca PDF

możliwe dzięki wydłużeniu okresu przedawnienia porozumienia ograniczającego konkurencję. Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami, polski organ antymonopolowy nie może wszcząć postępowania, jeżeli upłynął co najmniej rok od czasu kiedy przedsiębiorca zaprzestał stosowania praktyki. W przypadku uczestników postępowania przetargowego za moment zaniechania praktyki uznaje się etap kończący procedurę przetargową, czyli zawarcie umowy z wykonawcą. Rada Ministrów przyjęła w lipcu projekt nowelizacji ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, który zakłada wydłużenie tego okresu do pięciu lat. Dzięki temu możliwe będzie zajęcie się przez UOKiK większą ilością spraw.

Kolejnym pomysłem przedstawionym w trakcie spotkania jest ułatwienie informowania UOKiK o podejrzeniu zawarcia zmowy. W tym celu na stronie internetowej Urzędu pojawił się wzorzec zawiadomienia o podejrzeniu niedozwolonego porozumienia.

- Zawiera on prosty i czytelny opis okoliczności, które w prawie antymonopolowym mogą stanowić przesłanki zmowy przetargowej – mówił dyrektor Departamentu Ochrony Konkurencji i Konsumentów UOKiK, Grzegorz Materna. Dokument powinien zachęcić do zawiadamiania o podejrzeniach dotyczących zawarcia zakazanego porozumienia przez organizatorów przetargu lub konkurentów nieuczciwych przedsiębiorców. Z kolei UOKiK będzie mógł otrzymać informacje o zmowie już na wstępnym etapie jej zawarcia.

Korzystne byłoby również zwolnienie z odpowiedzialności karnej osób, które ujawnią udział w niedozwolonym porozumieniu przetargowym i skorzystają z programu łagodzenia kar. Pomysł ten spotkał się z aprobatą zastępcy szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego Macieja Klepacza, który był jednym z prelegentów podczas debaty.

Urząd zaproponował również by zamawiający mogli wymagać od wykonawców oświadczenia, że przygotowali ofertę niezależnie, nie zmówili się z innymi uczestnikami przetargu, nie namawiali do niej, a także nie ujawnili swoim konkurentom cen przewidzianych w swojej ofercie. – Takie rozwiązanie jest rekomendowane przez OECD i funkcjonuje w wielu krajach, między innymi w USA i Wielkiej Brytanii. Wymóg złożenia oświadczenia stanowi sygnał dla wykonawców, że zamawiający jest wyczulony na ryzyko zmowy przetargowej – mówił naczelnik w Wydziale Analiz Rynku UOKiK, Wojciech Dorabialski. Uczestnicy debaty zgodzili się, że może to przyczynić się do zmniejszenia ilości niedozwolonych porozumień, m.in. uświadomić przedsiębiorcom, że zmowy przetargowe są nielegalne.

Brak konkurencji

Polska znajduje się na trzecim od końca miejscu wśród krajów UE pod względem średniej liczby ofert w przetargach. Problemem jest zbyt mała liczba przedsiębiorców ubiegających się o zamówienia publiczne. W opinii UOKiK przyczynami takiego stanu rzeczy są m.in. za krótkie terminy na złożenie oferty, zbyt precyzyjny opis zamówienia lub wygórowane wymagania dla oferentów.

Phoca PDF

Stanowi to szczególnie utrudnienia dla małych i średnich przedsiębiorstw, którzy nie mają doświadczenia w realizowaniu zamówień publicznych. Bariery utrudniające udział większej ilości oferentów przedstawił Prezes Urzędu Zamówień Publicznych, Jacek Sadowy. Jego zdaniem, główną przyczyną jest brak rzeczywistej woli ze strony zamawiających otwarcia zamówień publicznych na konkurencję. Dotyczy to przede wszystkim przetargów na dostawy i usługi.

Jednym z pomysłów Urzędu, który może zmienić taki stan rzeczy jest, stworzenie kodeksu dobrych praktyk dla zamawiających, a także opracowanie poradników zawierających wytyczne. Działania edukacyjne powinny być również prowadzone dla mniejszych przedsiębiorców – znajomość przepisów i procedur przetargowych powinna zachęcić do ubiegania się o zamówienia publiczne. Ponadto niezbędne jest także ułatwienie dostępu do informacji o organizowanych przetargach. Obecnie, zamówienia publiczne powyżej tzw. progów unijnych publikowane są w suplemencie Dziennika Urzędowego Unii Europejskiej, a poniżej tych sum w Biuletynie Zamówień Publicznych. To powoduje, że przedsiębiorcy mogą nie wiedzieć o wszystkich organizowanych przetargach. Urząd popiera pomysł, żeby wszystkie ogłoszenia publikowane były w jednym miejscu – Biuletynie Zamówień Publicznych.

Raport UOKiK „System zamówień publicznym, a rozwój konkurencji w gospodarce” (PDF)

Źródło: Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

Phoca PDF